



## Artykuły / Articles





Katarzyna Segiet\*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## O społecznościach lokalnych i wspólnotach ludzkich w warunkach globalizacji – perspektywa pedagogiczna

### KEYWORDS

local community, community, activity, social activity, co-being  
paedagogy

### ABSTRACT

Segiet Katarzyna, *O społecznościach lokalnych i wspólnotach ludzkich w warunkach globalizacji – perspektywa pedagogiczna* [On local communities and human societies in times of globalisation – a paedagogical perspective]. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja* nr 1(17) 2020, Poznań 2020, pp. 7–16, Adam Mickiewicz University Press. ISSN 2300-0422. DOI 10.14746/kse.2020.17.1.1

Contemporary researchers of local communities and human societies face a new and difficult task today. It is, on the one hand, related to the great interest in this topic and the difficulty of creating a new concept that would fully exhaust the scope of phenomena observed presently in local communities and human societies. On the other hand, the character of changes that have gained momentum in the first decade of the 21st century, and the description of their sources, become particularly difficult to describe and name. The present article is an attempt at an indication of the need of an evolution of perception on societal reality and the emerging new social issues. Contemporary paedagogy attempts to write about the necessity of awareness/education related to the needs of establishment of local communities and the creation of bonds as a response to processes related to social life in times of globalisation. It is a fact that we are presently dealing with a change in the forms and character of local communities.

---

\* ORCID <https://orcid.org/0000-0002-3044-1814>.

## Wprowadzenie, czyli o globalizacji, społeczności lokalnej i wspólnotach ludzkich

Wielowątkowe rozważania nad społecznościami lokalnymi i wspólnotami ludzkimi należy wiązać z globalizacją, która jako specyficzna teoria rozwoju cywilizacyjnego świata pociąga za sobą nowe zmiany oraz zagrożenia dotyczące środowiska życia i wychowania człowieka. W kontekście uwarunkowań i zależności należy wyodrębnić trzy zasadnicze elementy i pola znaczeniowe pośredniczące pomiędzy nimi. Jest to: globalizacja (jej podstawowe znamiona) ↔ lokalność (jako kategoria przestrzenno-społeczna) ↔ środowisko życia i edukacji (jako kategoria społeczno-pedagogiczna). Globalizacja jest zarówno determinantą, jak i wyzwaniem dla kategorii lokalności, jej rozumienia i podstawowych cech. Natomiast nowe znamiona lokalności, generowane zjawiskiem globalizacji, powodują – na co wskazuje wielu autorów – istotne zmiany w środowisku życia i wychowania rozpatrywanym w skali lokalnej (Winiarski, 2010: 8–9).

W kontekście wielu dyskusji nad próbą odpowiedzi na pytanie, czym jest społeczność lokalna, dowiadujemy się, że cechuje ją ograniczona liczba aktorów, a zachodzące między nimi relacje mają charakter bezpośredni. Tych nieznacznych aktorów lokalnej sceny łączą wspólne cele i środki, wynikające ze wspólnoty życia codziennego. Wyzwała ona nierzadko uśpiony potencjał rozwojowy i mobilizuje niekiedy do zachowań prospołecznych. Długie trwanie takich właśnie społeczności sprawia, że przypisać im można uniwersa symboliczne, jak określili je przed laty Peter Berger i Thomas Luckmann (1983). Chodzi o zbiór wartości i norm opierających się w znacznym stopniu historycznym przemianom i regulujących zachowania codzienne i odświętne, ustalających ich rytmy czy cykle. Na koniec wreszcie, z uwagi na względnie kompletną oprawę instytucjonalną, społeczności lokalne charakteryzuje swoista samodzielność oraz to, że całe niemal życie tworzących je ludzi upływać może w ich obrębie (podaję za: Szczepański, Ślęzak-Tazbir, 2010; Jałowiecki, Szczepański, Gorzelak, 2007: 22).

W terminologii dotyczącej społeczności lokalnej możemy wyodrębnić trzy powtarzające się elementy: terytorium, interakcje społeczne oraz więź psychiczna (społeczna) wyrażająca się w poczuciu wspólnoty z ludźmi zamieszkującymi to terytorium postrzeganego jako „nasze miejsce” (Szacka, 2003: 229).

Obecnie często do wymienionych powyżej trzech cech społeczności lokalnej zalicza się też zdolność „do podejmowania wspólnych działań na rzecz rozwiązywania nurtujących je problemów” (Starosta, 1995: 95). Uwypukla to w swojej definicji Włodzimierz Mirowski, pisząc:

(...) społeczności lokalne należą do najbardziej podstawowych i najbardziej rozpowszechnionych jednostek organizacyjnych społeczeństwa. W ich funkcjonowaniu znajduje swój wyraz zbiorowa działalność ludzi zamieszkałych na określonym terytorium stanowiącym podstawę wspólnoty. Działalność ta podlega pewnym zasadom instytucjonalno-organizacyjnym, na których oparta jest gospodarka, ustroj społeczno-polityczny i struktura społeczna szerszej zbiorowości narodu i państwa. Społeczności lokalne nazywane były czasem mikrokosmosem szerszego społeczeństwa. (Mirowski, 1998: 297)

Tak rozumiana społeczność lokalna staje się wspólnotą (według Ferdynanda Tönnisa *Gemeinschaft*), której głównymi składowymi są: rodzina, sąsiedztwo i osobowy charakter ich relacji (Szacka, 2003: 229). I tak społeczność lokalną charakteryzuje Jan Szczepański, pisząc, że oznacza ona: „ogół rodzin, kręgów sąsiedzkich i innych zbiorowości mieszczących się na określonym terytorium, w ramach którego jednostki składające się na tę zbiorowość zaspokajają podstawowe potrzeby życiowe i połączone są więzią wspólnego stosunku do terytorium, w ramach którego jednostki składające się na tę zbiorowość zaspokajają podstawowe potrzeby życiowe i połączone są więzią wspólnego stosunku do terytorium, na którym żyją” (Szczepański, 1964: 45). Tenże autor definiuje dalej określenie więzi społecznej, pisząc, że: „więź społeczna jest to zorganizowany system stosunków, instytucji, środków kontroli społecznej; – skupiający jednostki, podgrupy i inne elementy składowe zbiorowości w całość zdolną do trwania i rozwoju” (Szczepański, 1979: 238). Społeczność lokalną możemy zatem charakteryzować i badać jako małą społeczność lub traktować jako pewną wspólnotę (Woźniak, 1997: 55).

Współcześni badacze społeczności lokalnych i wspólnot ludzkich stoją przed niełatwym – z dwóch powodów – zadaniem. Z jednej strony jest ono związane z wielkim zainteresowaniem tą tematyką i trudnością stworzenia nowej koncepcji, która w pełni wyczerpywałaby zjawiska obserwowane dziś w społecznościach lokalnych i wspólnotach. Z drugiej strony szczególnie trudny do uchwycenia i nazwania okazuje się charakter zmian i ustalenie ich źródeł, które w pierwszej dekadzie XXI wieku przybrały szeroką skalę. Potrzebna jest zatem zmiana postrzegania rzeczywistości społecznej i analiza nowych problemów społecznych.

W refleksji nad społecznościami lokalnymi czytamy o wielu niepokojących zagrożeniach i zjawiskach. Pesymistyczną wizję roztacza socjolog Zygmunt Bauman, pisząc, iż wspólnota oznacza świat, w jakim się „niestety nie znajdujemy, w jakim jednak bardzo chcielibyśmy osiedlić się na stałe lub do jakiego chcielibyśmy powrócić” (Bauman, 2008: 8). Innym przykładem może być zapowiedź, że cywilizacja przemysłowa, a z nią rozwój Internetu i społeczeństwa informatycznego, przekształca układy lokalne i zagraża istnieniu ich społeczności. Współczesne społeczności lokalne tracą walory wspólnotowe, wewnątrznie się atomizują i coraz mniej są

słonne do zachowań na rzecz dobra wspólnego środowisk, w których żyją. W Polsce zauważalna jest tendencja do życia w bezmyślnym tłumie, do funkcjonowania osobno. W takiej powstającej sytuacji, społeczności lokalne zdają się mieć coraz mniej wpływu na kształtowanie się naszej osobowości społecznej czy też ugruntowanie poczucia tożsamości. Ilustracją są duże metropolie, które uwolniły ludzi od więzi lokalnych, zaś ich różnorodność pozwala wybierać relacje społeczne oparte nie na bliskości przestrzennej, ale na wspólnym interesie czy wartościach (między innymi Wirth, 1938; Sennett, 1977; Welmann, 1979; Fisher, 1982).

W dociekaniach nad formami ludzkiego współżycia we współczesnym mieście duński socjolog Henning Bech dowodzi, że „skoro miasta, w których obecnie przebywa większość ludzkości planety, to tereny cyrkulacji licznych, gęstych i trwałych heterogenicznych rojów ludzkich, pstrych wciąż zmiennych i ruchliwych tłumów obcych sobie nawzajem przechodniów, to w zasadzie stajemy się dla siebie nawzajem powierzchniami – jedynym aspektem, jaki w sobie nawzajem postrzegamy” (za: Bauman, 2001). Mówi się wręcz o „społeczeństwie jednostek” (Elias, 2008), bowiem terytorium nie jest już, czy nie musi być, elementem łączącym mieszkających na nim ludzi. A zatem bliskość geograficzna traci na znaczeniu przy współczesnych procesach globalizacyjnych i intensywnym rozwoju nowych możliwości komunikacji elektronicznej. Ma to także swoje konsekwencje dla działań związanych z zarządzaniem/gospodarowaniem społecznością lokalną.

Jednocześnie istnieje grupa autorów, którzy uważają, że mówienie o zanikaniu wspólnot lokalnych czy społeczności lokalnych jest jeszcze przedwczesne. Przykładowo Barbara Szacka uważa, że powodem zaistniałych problemów jest niewykorzystanie potencjału środowisk lokalnych – zarówno materialnego, jak i ludzkiego. Upodmiotowienie społeczności lokalnych, tworzenie zrzeszeń, umacnianie inicjatyw obywatelskich stwarzają szansę na ich rozwój i rozwiązywanie problemów społecznych. Lokalna społeczność samorządowa jest otwarta, a mieszkańcy uczestniczą w rozmaitych sferach życia zbiorowego, co sprzyja ich identyfikacji z miejscem zamieszkania (Szacka, 2003: 235).

Przeobrażenia społeczności lokalnych są wynikiem oddziaływania wielu czynników. Często trudno jest jednoznacznie wskazać jedną przyczynę określonych zmian. Myślę, że oprócz czynników natury globalnej współwystępują przeobrażenia wynikające z procesu transformacji gospodarczo-ustrojowej. Ważna jest także edukacja dotycząca pojmowania takich kwestii jak: wolność, wspólnotowość, praworządność, samorządność czy chociażby patriotyzm lokalny, ale to wymaga czasu. Wszystkich wspomnianych elementów nie sposób traktować rozdzielnie, a niejednokrotnie można zaobserwować, jak wchodzą one ze sobą we wzajemną interakcję.

## Znaczenie aktywności i działań społecznych w rozwiązywaniu problemów lokalnych – zarys problemu

W refleksji dotyczącej bycia we wspólnocie, rozpoznawania zaistniałych problemów lokalnych, rozumienia ich oraz tworzenia propozycji dalszych rozwiązań istotna jest znajomość centralnych pojęć związanych z podejmowanym tematem. Należą do nich: aktywność<sup>1</sup> człowieka i działanie społeczne.

Według Andrzeja Olubińskiego przez aktywność należy rozumieć

(...) różnorakie działania przejawiające się zarówno w zachowaniach zewnętrznie dostrzegalnych, jak i mniej widocznych procesach psychicznych. Tego rodzaju aktywne zachowania wynikają z naturalnej relacji jednostki z otaczającym ją światem. Tak rozumiana aktywność regulacyjna wiąże się z dokonywaniem odpowiednich zmian w otoczeniu oraz określoną zmiennością cech osobowych. Przekształcając zatem własne otoczenie, człowiek zmienia sam siebie [zaspokajając jednocześnie własne potrzeby – uzup. K.S.]. (Olubiński, 2018: 21)

W niniejszych rozważaniach interesuje nas pojęcie aktywizacji w odniesieniu do społeczności lokalnych. Według socjologa Zbigniewa Wierzbickiego aktywizacja i rozwój społeczności lokalnej (*community development*) oznacza proces i jednocześnie dobrowolne dążenie do wspólnego dobra, wspólnego dobrobytu mieszkańców siłami samych członków danego środowiska poprzez wywoływanie u nich określonych postaw (uaktywnienie, pobudzenie) i orientacji (Wierzbicki, 1973). Nietrudno dostrzec w sformułowanej tu definicji związek z pedagogiką społeczną Heleny Radlińskiej, kontynuowanej przez Ryszarda Wroczyńskiego, Aleksandra Kamińskiego, a następnie przez między innymi Wiesława Theissa, Tadeusza Pilcha, Stanisława Kawulę, Ewę Marynowicz-Hetkę, Andrzeja Radzewicza-Winnickiego czy Mikołaja Winiarskiego. Pedagogika społeczna uznawała za zasadniczy cel przekształcanie środowiska społecznego siłami samego środowiska. Zdaniem Olubińskiego ma miejsce tu idea budowania społeczeństwa obywatelskiego, którego istotą jest dążenie do zaspokajania określonych potrzeb zarówno osobistych, jak i społecznych zaangażowanych jednostek, z jednoczesnym rozwiązywaniem nabrzmiałych problemów, między innymi lokalnych (Olubiński, 2018: 23).

---

<sup>1</sup> Pojęcia kluczowe dla refleksji nad aktywnością człowieka, a także nad jego działaniem profesjonalnym, przeczytamy w Barbier, 2016. Na temat znaczenia aktywności własnej jednostki zwracali uwagę tacy uczeni jak, m.in.: Jean Piaget, Lew S. Wygotski, Erik H. Erikson, Stefan Szuman, także Florian Znaniecki, Helena Radlińska, Tadeusz Pilch, Wiesław Theiss, Zbigniew T. Wierzbicki, Andrzej Radzewicz-Winnicki, Mikołaj Winiarski, Jerzy Modrzewski, Elżbieta Górnikowska-Zwołak, M. Cichosz i inni.

Intencjonalną aktywność, ukierunkowaną na rozwój, zmianę czy zysk, której celem jest polepszenie sytuacji życiowej człowieka, nazywamy działaniem społecznym. Przybiera ono różne wymiary. Możemy mówić o działaniu: charytatywnym, lokalnym, zbiorowym, o uczestniczeniu w życiu kulturalnym (Nowosielski, Nowak, 2006: 118). Towarzyszą mu procesy współdziałania, współpracy, kooperacji, dzięki temu mają charakter więziotwórczy. Działania podejmowane przez jednych włączają oddziaływania innych, co stwarza podwaliny powiązań społecznych (Marody, Giza-Poleszczuk, 2004: 141). W działaniu społecznym najważniejsza jest grupa lub społeczność, która realizuje określone cele i zadania w ramach funkcjonującej instytucji czy stowarzyszenia. E. Marynowicz-Hetka uważa, że w procesie funkcjonowania instytucji społecznej ważną rolę odgrywa „wyobraźnia społeczna”, będąca źródłem działań społecznych (Marynowicz-Hetka, 2006: 77).

W pedagogice społecznej ważnym wymiarem działalności jest aktywność nastawiona na pomoc i wsparcie, które wiążemy z pojęciem zasobów wychowania i wsparcia środowiska życia człowieka. Jest to zagadnienie istotne nie tylko w diagnostyce pedagogicznej środowiska i jego elementów, ale w planowaniu działalności pomocowej, kompensacyjnej, wychowawczej i kulturalnej. Zasoby wychowania stanowią potencjały, możliwości znajdujące się w środowisku i jego komponentach, które należy wykorzystać dla jego aktywizacji. Helena Radlińska widziała zasoby wychowania w kontekście sił społecznych, fizycznych i duchowych. Są one rodzajem dynamizmów tkwiących w środowisku życia każdego człowieka i ludzkich zbiorowości, zwłaszcza lokalnych (Kawula, 2012: 79). I tak, według kryterium rzeczowego, zasoby wychowania stanowią zarazem warunki sprzyjające bądź hamujące tkwiące w konkretnym środowisku i jego komponentach. W pierwszej grupie można wyróżnić fizjograficzne cechy środowiska, rodzaj zabudowy, typ osiedla, miejscowości, stopień urbanizacji, infrastrukturę – między innymi edukacyjną, kulturalną czy sieć pomocy społecznej. Do drugiej grupy zasobów zaliczamy rodzaj relacji międzyludzkich i społecznych, w tym sąsiedzkich oraz indywidualnych z instytucjami i stowarzyszeniami w obrębie środowiska lokalnego i kulturalnego. Trzeci obszar to potencjały, zasady w zakresie kultury, na które składają się między innymi tradycje, tożsamość kulturowa i poczucie przynależności, obyczaje, uznawane i realizowane wzorce zachowań w życiu codziennym. Zasoby wychowania stanowią więc korzystne potencjały wspomagania rozwoju na przykład dzieci i rodziny (Kawula, 2012). Zasoby wychowawczo-kulturalne mogą dotyczyć konkretnych miejsc, w których dziecko najlepiej się czuje i przebywa. Maria Mendel nadała im nazwę pedagogiki miejsca (Mendel, 2006).

Według Danuty Urbaniak-Zajac zasadniczym źródłem korzystnych zmian społeczno-pedagogicznych powinna być kreatywnie działająca jednostka czy gru-



pa, świadoma sama siebie i warunków, w jakich żyje. Zdaniem autorki najdobitniej zaznacza się ten stosunek względem: „świata przeżywanego” (*Lebenswelt*) (Urbania-Zajac, 2003: 236). Dla Husserla jest to jedyna postrzegana i prawdziwa rzeczywistość (Judycki, 2081: 125–163). W kontekście jego teorii podkreśla się zatem znaczenie zakorzenienia jednostki w otaczającej go rzeczywistości, a przez to silną więź emocjonalną, wzajemne powiązania oraz obustronne oddziaływanie. Pedagodzy społeczni przyjmują tezę Floriana Znanieckiego, iż same warunki środowiska nie wywołują bezpośrednich skutków wychowawczych, a nawet nie wyznaczają treści procesu wychowawczego, a jedynie określają możliwości ich przebiegu i spełniania. Nie sposób również w tym momencie nie dostrzec ważnego aspektu, że uczestnictwo w życiu społecznym, łączy się z pewną odpowiedzialnością, z pomaganiem sobie nawzajem, pomnażaniem kapitału społecznego, budowaniem pozytywnych więzi społecznych, które sprzyjają działaniu zbiorowemu, przeciwdziałając równocześnie patologiom społecznym.

## **Koncepcja „pedagogiki współbycia” propozycją społeczeństwa współdziałającego. Przyczynek**

Ponieważ aktywność i działalność społeczna jest istotą życia społecznego, zajmującą ważne miejsce w życiu codziennym człowieka, warto w tym miejscu przypomnieć jedną z odmian pedagogiki autorstwa Bronisławy Dymary – pedagogikę współbycia, nazywaną teorią innowacyjnej edukacji (Dymara, 2009). Jej istota wyraża się w całokształcie pozytywnych relacji międzyludzkich, opartych na uznaniu wspólnych wartości oraz tolerancji, szacunku wobec inności drugiego człowieka (Dymara, 2014).

Interpersonalne styczności, kontakty i więzi w toku różnych działań mieszkańców w społecznościach lokalnych mogą stanowić wielorako zhumanizowaną przestrzeń współbycia i dialogu i stać się inspiracją do działania/współdziałania w przestrzeni lokalnej. „Fizyczna bliskość obcych jest (...) losem [mieszkańców miast], dlatego muszą eksperymentować, wypróbować i sprawdzać różne sposoby życia, wierząc, że znajdą wreszcie taki modus vivendi, który uczyni ich współżycie z obcymi możliwe do przyjęcia” (Bauman, 2003), zatem, zdaniem Baumana, wszyscy jesteśmy współzależni w naszym szybko globalizującym się świecie i z racji tej współzależności nikt z nas nie może sam, w pojedynkę, zapanować nad swoim losem. Przed człowiekiem piętrzą się zadania, którym nie sposób indywidualnie stawić czoła i z którymi samodzielnie nie można sobie poradzić. Wszyscy potrzebujemy kontroli nad warunkami, w których zmagamy się z wyzwaniem ży-

cia – lecz większość z nas taką kontrolę może uzyskać jedynie w kolektywie (Bauman, 2003).

Bez względu na to, jaka jest społeczność lokalna, wielokrotnie w polskiej literaturze socjologicznej stwierdzano, że prawdziwe historie ludzkie dzieją się zawsze lokalnie, że człowiek potrzebuje zakorzenienia i przypisania do konkretnego miejsca, nawet jeśli jest ciągle w drodze. Życie społeczności lokalnej jest zgodne z powszechną trajektorią losów jednostki. Człowiek bowiem rodzi się, uczy, pracuje, odpoczywa, choruje i na końcu umiera. Każda nekropolia, używając metafory, skupia tych, którzy odeszli ze społeczności lokalnej, tych, którzy w niej pozostają, i tych wreszcie, którzy do niej przyjdą (Szczepański, Ślęzak-Tazbir, 2010).

Ponowoczesność, czy też „płynna” lub „późna nowoczesność”, jak ją nazywa Zygmunt Bauman i Anthony Giddens, oraz cechy ją charakteryzujące (takie jak: indywidualizm, zróżnicowanie, racjonalność, związana z nią ekonomizacja życia społecznego, ekspansywność), dodatkowo biorąc pod uwagę zjawiska wpisane kulturę narcyzmu (Lasch, 2015), powstałe w wyniku procesu globalizacji, mam na myśli „kryzys wspólnoty” czy „upadek człowieka publicznego” (za teorią Richarda Sennetta), przypominają pedagogom społecznym i animatorom ważne powinności związane z budzeniem wrażliwości społecznej na pojawiające się problemy i wynikające z nich zagrożenia.

Z właściwą dla nieobojętnych praktyków wnikliwością współczesna pedagogika społeczna próbuje pisać o konieczności uświadamiania/edukacji związanej z potrzebą kreowania wspólnot lokalnych oraz budowania więzi jako odpowiedzi na procesy związane z życiem społecznym ery globalizacji. Jedno jest pewne: mamy dziś do czynienia ze zmianą form i charakteru społeczności lokalnych.

W książce Zygmunta Baumana *Wspólnota. W poszukiwaniu bezpieczeństwa w niepewnym świecie* czytamy: „współcześni poszukiwacze wspólnoty skazani są na dzielenie losu Tantala (...). Do mąk Tantala dojdą i jeszcze je zaostrzą męki Syzyfa. Rzeczywiście istniejąca wspólnota okaże się niepodobna do tej z marzeń”. Może to budzić niechęć do poszukiwania, kreowania wspólnoty. Jednak, jak pisze sam Bauman dalej, „dzięki wojowniczości, zadziorności (...) można utrzymać i ochronić przed ulotnieniem się poczucie bycia we wspólnocie, bycia wspólnotą” (Bauman, 2013: 27–28). To od postaw ludzi będzie zależeć, czy wartości społeczne będą chronione, kultywowane, czy zaprzepaszczone. To działania jednostki, jej aktywności są wyznacznikiem przynależności i podstawą budowania tożsamości. Lokalność, wspólnota, wymaga nieustannych działań podtrzymujących trwałość grupy członków, którzy ją tworzą. W dzisiejszych czasach, które charakteryzuje wysokie tempo życia, wyścig i wysoka mobilność przestrzenna, każdy człowiek powinien mieć kilka miejsc i jedno „najważniejsze” – małą ojczyznę, przyjazne

miejsce zamieszkania. Bowiem są to potencjalne miejsca stwarzające warunki dla rozwoju człowieka, do czynnego wypoczynku, rekreacji i uczestnictwa w kulturze, a także współbycia, współpracy, współdziałania, bycia obywatelem. Jednakże siła funkcjonowania we wspólnocie – jak stwierdza Bronisława Dymara – wynika

(...) z *ordo naturalis*, podstaw życia człowieka, tęsknoty za Drugim, który w czymś utwierdza, pomaga, akceptuje i zauważa; przed tym, co grozi, broni i ostrzega. A więc pielęgnuje wspólne wartości, dzieli się sukcesami, porażkami i troskami. Słowem, jest razem w synergetycznej przestrzeni wzajemnej potrzeby. (Dymara, 2014)

Fragment ten nawołuje do edukacji dla współbycia. Tworzenie lokalnych więzi, wspólnot, sieci ludzi, zwracanie bacznej uwagi do procesu wychowawczego jako dodatkowego efektu organizowania i aktywizowania instytucji, placówek skupiających młode pokolenie to wielkie zadania na dziś pedagogiki współbycia i pedagogiki społecznej.

## Bibliografia

- Bauman Z. (2003), *Liquid Love*, Cambridge.
- Bauman Z. (2008), *Wspólnota. W poszukiwaniu bezpieczeństwa w niepewnym świecie*, Kraków.
- Bauman Z. (2013), *Razem i osobno*, Kraków.
- Berger P., Luckmann T. (1983), *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa.
- Cichosz M., Lewicka M., Molesztak A. (2018), *Animacja społeczno-kulturalna – współczesne wyzwania. Młodzież i seniorzy jako odbiorcy kultury*, Kraków.
- Dymara B. (2009), Bliżej integracji osoby i pedagogiki współbycia, [w:] B. Dymara, *Dziecko w świecie edukacji*, t. 2, Kraków.
- Dymara B. (2014), Źródła, cechy i perspektywy pedagogiki współbycia, [w:] U. Szuścik, B. Oelszlaeger-Kosturek, U. Szuścik (red.), *Dziecko w świecie innowacyjnej edukacji, współdziałania i wartości*, t. 1, Katowice.
- Elias N. (2008), *Społeczeństwo jednostek*, Warszawa.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., Gorzelak G. (2007), *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, Tychy.
- Judycki S. (2018), Niektóre problemy Husserlowskiej teorii konstytucji przestrzeni, *Roczniki Filozoficzne*, nr 29.
- Kawula S. (2012), *Pedagogika społeczna. Dzisiaj i jutro*, Toruń.
- Lasch Ch. (2015), *Kultura narcyzmu*, Warszawa.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A. (2004), *Przemiany więzi społecznych*, Warszawa.
- Marynowicz-Hetka E. (2006), *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*, t. 1, Warszawa.
- Mendel M. (red.) (2006), *Pedagogika miejsca*, Wrocław.
- Mirowski W. (1978), Przemiany społeczności lokalnych i terytorialnych, [w:] W. Wesołowski (red.), *Kształt struktury społeczne. Studia do syntezy*, Warszawa.

- Nowosielski M., Nowak M. (2006), *Czy społeczny bezruch? O społeczeństwie obywatelskim i aktywności we współczesnej Polsce*, Poznań.
- Olubiński A. (2018), *Aktywność i działanie jako forma edukacji do samorealizacji czy zniewolenia? W świetle założeń edukacji humanistycznej i krytyczno-emancypacyjnej*, Kraków.
- Starosta P. (1995), *Poza metropolię. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Łódź.
- Szacka B. (2003), *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa.
- Szczepański J. (1964), Stan badań nad społecznymi procesami industrializacji, *Studia Socjologiczne*, nr 3 (14).
- Szczepański J. (1979), *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa.
- Szczepański M.S., Ślęzak-Tazbir W. (2010), Region i społeczność lokalna w perspektywie socjologicznej, *Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa*, 1.
- Urbaniak-Zajac D. (2003), *Pedagogika społeczna w Niemczech. Stanowiska teoretyczne i problemy praktyki*, Łódź.
- Wierzbicki T. (red.) (1973), *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych*, Wrocław.
- Winiarski M. (2010), Przedślowie. Środowisko życia i edukacji w perspektywie globalizacji, [w:] K. Segień, K. Słupska-Kwiatkowska (red.), *Animacja środowiska a edukacja i wychowanie na potrzeby jutra*, Gniezno.
- Woźniak R.B. (1997), *Zarys socjologii edukacji i zachowań społecznych*, t. 2, Koszalin.